

Nie wpuścimy ani jednego nielegalnego imigranta!

15 czerwca 2017

Komisja Europejska 13 czerwca rozpoczęła oficjalną procedurę o naruszenie prawa przeciwko Węgrom, Polsce i Czechom za odmowę przyjmowania migrantów z kwot UE. Rezultatem tej procedury mogą być duże kary grzywny dla tych państw. W charakterze najsurowszej kary, która zresztą jeszcze nigdy nie została wymierzona, te państwa mogą zostać pozbawione prawa głosu w Radzie UE.

Europa szantażuje uchodźcami państwa członkowskie UE, które nie chcą przyjmować migrantów w ramach programu relokacji. Oświadczył to minister spraw zagranicznych Węgier Péter Szijjártó, którego cytuje agencja MTI. „Odrzucamy szantaż Węgier przez UE. Węgry nie wpuszczą do siebie żadnego nielegalnego imigranta” – oznajmił minister, reagując na wszczęcie postępowania Komisji Europejskiej z powodu odmowy przyjmowania imigrantów z kwot UE. – Plan Komisji Europejskiej jest nadzwyczajnie niebezpieczny, biorąc pod uwagę poważne zagrożenie terroryzmem wiszące nad Europą. „Nie sposób zrozumieć, kto jedzie do Europy wśród 1,5 mln nielegalnych imigrantów” – twierdzi szef MSZ.

Według słów ministra Komisja Europejska próbuje w ten sposób ukryć porażkę swoich planów przewidujących relokację 120 tys. imigrantów w Europie, gdyż zostało rozmieszczonych jedynie 20 tys. osób. Żadne z państw UE nie wywiązało się w całości ze swoich obietnic, przy czym Budapeszt dokładnie wyjaśnił odmowę przyjmowania migrantów. Szijjártó nazwał także działania Komisji Europejskiej dwulicowością, przypominając, że grecki komisarz ds. migracji, spraw wewnętrznych i obywatelstwa w 2013 roku na stanowisku ministra w Grecji popierał decyzję w sprawie budowy muru na granicy z Turcją ze względu na falę migrantów, a teraz odpowiada się przeciwko temu.

Z kolei Czechy, protestując przeciwko projektowi UE w kwestii rozsiadlenia uchodźców, formalnie odniosły zwycięstwo, obroniwszy swoją pozycję, a nawet doprowadzając sytuację do rozmów na temat wystąpienia z Unii Europejskiej, chociaż na taki krok nie mają siły. Taką opinię wyraził kierownik Wydziału Nauk Politycznych i Socjologii Rosyjskiego Uniwersytetu Ekonomicznego im. Plechanowa Andriej Koszkin.

Wcześniej były prezydent Czech Vaclav Klaus oświadczył, że nadszedł czas, aby zacząć przygotowywać się do wyjścia kraju z Unii Europejskiej. „Z tego wszystkiego wychodzi jedyny możliwy i zarazem jedyny konieczny wniosek: nadszedł czas, aby rozpocząć przygotowania do wyjścia kraju z Unii Europejskiej. Jest to jedyny sposób, w jaki można zachować i chronić nasz kraj, który odziedziczyliśmy po naszych przodkach i który powinniśmy jako samoistny byt przekazać przyszłym pokoleniom” – powiedział Klaus.

Przypomnijmy, że Komisja Europejska podjęła decyzję o rozpoczęciu procedury, która może doprowadzić do nałożenia sankcji przeciwko Republice Czeskiej, Polsce i Węgrom, ponieważ kraje te naruszają porozumienia o rozdzieleniu terytorium UE uchodźców, którzy trafili do Włoch i Grecji. Wyjście to zbyt poważny krok. „Na dzisiaj, jak mi wiadomo, zaledwie 12 uchodźców znalazło schronienie w Czechach. Tak, Czechy, a także Słowacja, Rumunia i Węgry, nie zgadzają się z tym projektem kwot, które zostały określone przez Brukselę. Nie zgadzamy się z tym, że kwoty zostały ustalone bez uwzględnienia specyfiki każdego kraju, ich stosunku do uchodźców, do bezpieczeństwa. Wraz z wyjściem Wielkiej Brytanii całe niezadowolenie Unią Europejską i tego rodzaju sprzeczności jak teraz dalej się pogarszają, doprowadzając do skrajnego punktu, w który trzeba będzie prowadzić rozmowy o wyjściu z UE” – powiedział ekspert.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net